

Groźba czy przestroga?

18 września 2021

Hipokryzja, hipokryzja i zaiste raz jeszcze „mega TURBO hipokryzja 2.0” w wykonaniu wielu polityków PiS, PO, PSL. Sytuacja ta wymaga komentarza z naszej strony, dlatego też czas na dzisiejszy artykuł poświęcony tej właśnie sytuacji, to jest „szaleństwu sejmowej paranoi”, w której to paranoi kłamcy stawiają się w roli obrońców prawdy, zdrajcy utrzymują, że są największymi patriotami a zwykłe „szczury w garniturach” są gorsi aniżeli pierwszy lepszy „bezdomny” z pod mostu.



Przedwczoraj padły znamienite słowa, z trybuny sejmowej, pośła Grzegorza Brauna z Konfederacji. Słowa te skierowane zostały do Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego, który w ramach sprostowania obecnie nazywany jest wśród wielu Polek i Polaków: „ministrem choroby i śmierci”. Ja osobiście określałam tego człowieka mianem „znachora”, a czasem i czarodzieja, gdyż Niedzielski wykazuje poważne zdolności jasnowidzenia, i przewiduje przyszłość z dokładnością do kilku dni. Szok! Cóż za „talent”.

Niemniej jednak pomijając nadprzyrodzony kunszt Niedzielskiego, przyjrzyjmy się słowom Grzegorza Brauna, a powiedział on do Adama Niedzielskiego tak: „Będiesz Pan Wisiał”. Zdanie to zostało wypowiedziane w kontekście opłakanej sytuacji całego systemu zdrowia, który to system padł pod rządami wyżej wspomnianego „geniusza”.

Jednak, aby każdy miał pełny obraz całej sytuacji o to wypowiedź Grzegorza Brauna, Spójrzcie: „Zbrodniarze wojenni w kategoriach norymberskich, to niekoniecznie ludzie, którzy strzelają z rewolweru w potylice i spychają do dołu z wapnem w Palmirach, czy Katyniu. To w myśl „Kodeksu karnego” ludzie, którzy stwarzają okoliczności, w których ludzie giną. A giną

masowo". Po wyłączeniu mikrofonu, Grzegorz Braun konkludował Niedzielskiemu w taki o to sposób: „Będziesz pan wisiał!” Słowa te wywołały burzę, falę oburzenia i aż dziwne, że prowadząca w tym czasie obrady sejm Małgorzata Kidawa Błońska nie rozerwała swoich szat w akcie zgorszenia!

Zastanawiacie się, jakie są reakcje mediów? Łatwo to przewidzieć, otóż sprzedajne media głównego nurtu, zwane również mediami „głównego ścieku”, rozpoczęły już od samego rana obłąkańczą nagonkę na posła Grzegorza Brauna. Natomiast media niezależne, dokonały analizy merytorycznej i z tego, co zdążyłem zauważyć w większości wypadków podzielają opinię Brauna, jego wypowiedź. I tak, oczywiście można zastanowić się czy słowa tak mocne jak właśnie: „Będziesz pan wisiał!”, należało używać?

To jednak, gdy równocześnie pomyślimy o dziesiątkach tysięcy nadmiarowych zgonów, które w mojej opinii w znacznej mierze miały miejsce, ponieważ to Adam Niedzielski doprowadził do całkowitej „niewydolności” służby zdrowia, to z tej perspektywy słowa Grzegorza Brauna mogą być celne, niestety mogą być celne i mamy tutaj do czynienia ze zbrodnią przeciwko ludzkości, przeciwko własnemu narodowi, przeciwko życiu, przeciwko Narodowi Polskiemu.

Chcemy się również podzielić z wami naszym spostrzeżeniem odnośnie Kosiniaka Kamasza, który zabrał głos zaraz po wypowiedzi Grzegorza Brauna. Co...? Pytacie, kto to jest Kosiniak Kamysz? To „zdrajca” to znaczy „poseł” z PSL, partii tak „zdradzieckiej” jak żadna inna, nawet PO nie osiągnęło poziomu zakłamania jakim dysponuje PSL. No, więc Kosiniak Kamysz wyszedł na mównicę i grzmiał, że będzie bronił Adama Niedzielskiego, przed takimi wypowiedziami jak wypowiedź Grzegorza Brauna. Aj... Jakiż zacny „rycerz” z tego Kamysza!

Szkoda tylko, że ten sam Kosiniak Kamysz nie bronił Polek i Polaków, gdy ci umierali jak „muchy”, ponieważ Adam Niedzielski doprowadził do całkowitej „degrengolady” w

szpitalach, przychodniach, dosłownie wszędzie tam gdzie powinna być niesiona pomoc zdrowotna. Tak, znachor Adaś skutecznie „rozpieprzył” (wybaczcie to słowo, ale idealnie ono tutaj pasuje) polską służbę zdrowia. No, ale cóż, rycerz Kosiniak Kamysz będzie bronił Adasia, bo przecież nie miliony Polek i Polaków... Czego nie rozumiecie?

Sytuacja ta pokazała po raz kolejny, że PiS i PO to samo zło, pokazała również, że w gruncie rzeczy PiS, PO, PSL i ta nieszczęsna lewica, nieustannie żyjąca w „czerwonych oparach”, to jedna i ta sama „klika”, która myśli tylko o „stołkach”. W mojej opinii w chwili obecnej tylko i wyłącznie Konfederacja jako tako stoi po stronie zwykłych obywateli. Natomiast, jeżeli skupimy się tylko i wyłącznie na osobie Posła Grzegorza Brauna, to rzeczywiście można postrzegać jego osobę jako „męża stanu”.

Źródło: Salon-Informacyjny.pl